

W ZESZYCIE

Od kilku lat zarówno dyskurs filmowy, jak i język bohaterów filmów i seriali fabularnych coraz częściej stają się przedmiotem teoretycznych i materiałowych rozważań językoznawców i medioznawców. Wydaje się, że po wielu dziesięcioleciach marginalizacji zyskują należne miejsce w szeroko rozumianej refleksji lingwistycznej i medioznawczej.

Niemiała w tym zasługa Bogusława Skowronka i jego wydanej w 2013 roku *Mediolingwistyki*. Ważnym (jeśli nie najważniejszym) dowodem na wyrazistość tak zakreślonej dziedziny są medialne dyskursy oraz multimodalność mediotekstów. Jednym z tych dyskursów jest niewątpliwie dyskurs filmowy.

Do jego opisu, podobnie jak do opisu innych dyskursów medialnych, służy szereg parametrów, wśród nich parametr ideacyjny, który jest podtrzymywany przede wszystkim przez akt autorskiej selekcji językowych i pozajęzykowych środków wyrazu. Jeśli w filmach danego twórcy się one powtarzają, można mówić o kinie autorskim. W polskim kinie epoki PRL-u mamy z nim do czynienia między innymi w wypadku komedii Stanisława Barei, które posługują się specyficznymi mechanizmami humoru werbalnego, opartymi na wszystkich podsystemach języka. Ich ważną warstwę stanowią substandardowe wykładniki fonetyczne, obecne w wypowiedziach bohaterów m.in. *Misia*, *Nie lubię poniedziałków*, *Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz*.

Z fonetycznych wykładników ogólnogwarowych i mazowieckich jako mechanizmu kreacyjnego i indywidualizującego język bohaterów korzystali także twórcy *Rancza*. Ważnym elementem świata przedstawionego w tym jednym z najpopularniejszych polskich seriali XXI wieku są nazwy własne. Pozwalają one ukazać mentalność wiejskiego społeczeństwa mieszkającego w Wilkowyjach, które w pewnym momencie musiało się zderzyć z kulturą Zachodu.

Elementem tej kultury w latach sześćdziesiątych XX wieku stała się również lalka Barbie, która w 2023 roku po raz kolejny zyskała popularność dzięki filmowemu hitowi pt. *Barbie*. Film, który przez jednych był mocno krytykowany, w innych budzi pozytywne emocje, kreuje również za pomocą języka specyficzny model męskości i kobiecości.

Kiedy film *Barbie* wszedł na kinowe ekrany, stał się tematem licznych artykułów prasowych, również tych publikowanych w internecie. Nieodłącznym elementem tytułów prasowych artykułów internetowych jest niedomówienie, stanowiące retoryczny instrument wpływu na zainteresowanie czytelników.

Zarówno w tytułach, tekstach, jak i bardziej spontanicznych wypowiedziach, które możemy obserwować w mediach różnego typu, pojawia się wielowyrazowa jednostka leksykalna – *kamienie milowe*. Stanowi ona doskonały przykład ewolucji semantycznej determinowanej czynnikami zewnętrzz językowymi, w tym wypadku kontekstem politycznym.

Słowa kluczowe: multimodalność – dyskurs medialny – dyskurs hipertekstowy – dyskurs mediów społecznościowych – mediolingwistyka – polszczyzna w filmie – wymowa w filmie – Stanisław Bareja – nazwy własne – onomastyka filmowa – serial polski – Ranczo – Barbie – dubbing – socjolekt – biolekt – aposiopesis – niedomówienie – propaganda – środki retoryczne – wpływ – kontakty językowe – neosemantyzmy – terminologia UE – idiomatyzacja – dezidiomatyzacja.